

# Gazeta Teatralna



Nr 43

26 listopada 2016

Centrum Kultury *Muxa*

## W roli Ryśka

Mówisz: skazany na bluesa, myślisz Rysiek Riedel - innej opcji nie ma. W spektaklu, który pokażemy na scenie „Muzy” utwory kultowego Dżemu zagrają Ścigani. W roli Ryśka Riedla zobaczymy i usłyszymy Macieja Lipinę, charyzmatycznego lidera zespołu. Maciej Lipina to jeden z trzech, obok Ryszarda Rajcy i Jarosława Dobrzańskiego założycieli zespołu. Panowie poznali się w 2001 r. na warsztatach Jawor Rock w Jaworznie i pod koniec tego samego roku w Rudzie Śląskiej utworzyli zespół. Potem pojawiali się na najważniejszych festiwalach bluesowych i rockowych w Polsce, zdobywając wiele nagród. Za sprawą telewizyjnego programu „Hit Generator” usłyszała o nich cała Polska. Na dyskografię zespołu składają się trzy albumy studyjne: „Nigdy więcej bluesa”, „Bez hamulców” i „Spiritus Movens”.

Obsadzenie Macieja Lipiny w roli Ryśka Riedla, osoby która nie jest zawodowym aktorem, a liderem ze-



foto. Krzysztof Lisiak

społu muzycznego, wokalistą, gitarzystą, autorem piosenek i pedagogiem muzycznym - musiało być dla niego z pewnością dużym wyzwaniem. Po obejrzeniu filmu Jana Kidawy-Błońskiego kinomani utożsamiali Riedla z ekranową kreacją Tomasza Kota.

Tymczasem Maciej Lipina zinterpretował tę postać nieco inaczej. I, jak możemy przeczytać w opiniach o spektaklu, to właśnie on jako odtwórca głównej roli stał się bez wątpienia najmocniejszą stroną katowickiego przedstawienia. Riedel w jego wykonaniu

Do zobaczenia  
na kolejnym spektaklu  
pt. „Mistrz i Małgorzata”

Uwaga na godziny spektakli!



jest barwny, wiarygodny i bezpretensjonalny. Lipina imponująco śpiewa z drapieżnością i prawdziwym bluesowym feelingiem, a każdy z utworów Dżemu brzmi w jego wykonaniu znakomicie - o czym z pewnością przekonamy się również w Lubinie. KH

## Z pasji do życia, z miłości do tańca

3 grudnia na scenie „Muzy” zatańczą ponownie Dziecięcy Zespół Piosenki i Tańca Gwarkowie.

Przez ponad trzydzieści lat zespół zdążył już wystąpić w wielu krajach, m.in. we Francji, w Niemczech, w Rosji czy na Białorusi, zwyciężając w wielu konkursach. Zawsze jednak, zanim Gwarkowie pokażą nowe układy taneczne światu, prezentują je lubinianom. Obecnie zespół liczy 205 osób. Najmłodszy artysta ma 3,5 roku a najstarsi to tegoroczni maturzyści.

W twórczych, pełnych miłości i pasji, umysłach Państwa Barbary i Radosława Danków narodziło się tysiące fantastycznych układów choreograficznych. Każdy nowy projekt to również nowe, olśniewające kostiumy. Artyści prezentują je, zachwycając niezwykłą ekspresją i eksplozją barw. Każdy pokaz budzi wielkie emocje. To nie tylko przeżycie estetyczne, ale także duchowe katharsis.

Gwarkowie zdobyli dziesiątki nagród. Te sukcesy wyrosły z wielkiego entuzjazmu, namiętności i tanecznej pasji połączonej z samozaparciem i ciężką pracą zarówno młodych taneczerzy, jak i ich instruktorów. Wspomina jedna z wychowanek: „Było wiele prób, po których nieraz wszystkie mięśnie bolały, koncerty uczące życia za kulisami sceny i wreszcie wyjazdy na festiwale kształcące samodzielność, dostarczające wielu emocji i wzruszeń. Czasem włos jeżył się na głowie... Dziś nie żałuję ani wyrwa-

nych włosów, ani wytartych baletek... Tak, to były naprawdę wspaniałe, szalone lata...” Inna podopieczna wspomina instruktorów: „Podczas różnych wyjazdów zastępowali nam rodziców. Pani Barbara była dla mnie jak druga matka”

Dziś Lubin jest dumny z tanecznej rodziny, która narodziła się i rozwija właśnie tutaj. 3 grudnia zatańczą dla Was kolejny raz. Przyjdźcie koniecznie!

Anna Wiśniewska



foto. Rafał Zienkiewicz

## Prasa o „Skazanym na bluesa”

Teatralna adaptacja jest brawurowa. Jestem pod ogromnym wrażeniem. Dzięki oryginalnemu wykorzystaniu tych (ślaskich) symboli powstał magiczny sen o Ryśku. Tak, dziś w teatrze przyśnił mi się Rysiek...

Beno Otręba (basista Dżemu)

w komentarzu dla „Gazety Wyborczej” Katowice

Mamy Przystanek Woodstock w skali mikro połączony ze stadionową (tutaj dzieło ostatnio koncertową) oprawą na miarę przestrzeni teatru. I to zdecydowanie jeden z najbardziej intrygujących, bo nieprzewidywalnych momentów spektaklu, w dużej mierze kreowany z emocji, jakie wytwarzają się na linii aktorzy-publiczność.

Ola Szatan / „Dziennik Zachodni”

„Skazany na bluesa” w Teatrze Śląskim w Katowicach jest jak narkotyki. Uzałeźnia i wciąga z każdą kolejną minu-

tą (...) Premierowy wieczór zakończył się kilkunastominutową owacją na stojąco, podwójnym bisowaniem i głośnym skandowaniem imienia Riedla.

Marta Odziomek / „Gazeta Wyborcza” Katowice

Arkadiusz Jakubik wykreował śląskohipisowską formę spektaklu, inspirując się obrazami prymitywistów z Szopienic. Dał zespołowi swobodę, której celem nie jest perfekcja detali, tylko siła emocji i zbiorowej kreacji. Odnajdując się w niej naturalnie, w tym karzeł w kostiumie cyrkowca, nieme postaci powstańców śląskich, ormowca, bab i świętych, a także niebieskiego Buddy.

Jacek Cieślak / „Rzeczpospolita”

To spektakl o wielkiej samotności, na którą skazany jest każdy inny, wystający poza myślenie własnego klanu.

Marta Fox / BŁOG: marta-fox.blog.onet.pl



## SYLWESTER W „MUZIE”

KLUB POD MUZAMI

GODZ. 20:00

**DJ MICHAŁ CHRĄCHOL**

MILE WIDZIANE ZŁOTE DODATKI DO STROJU

**BILET: 500 ZŁ / PARA**

## Lista płac (odc. 4)

Droży Państwo, gdy przychodzie do „Muzy” na spektakl, koncert lub do kina czy restauracji, zawsze widzicie efekt końcowy. Przeżywanie, mam nadzieję, udany wieczór, dobrze się u nas czujecie. Aby sfera organizacyjna pozostała dla gości niewidzialna, pracuje cały zespół (...) Nasza lista płac liczy ponad 50 osób i wszyscy pracujemy jako zespół na efekt końcowy (...)

Kasia Bednarek nadzoruje pracę księgowości i dba, żeby w kasie zgadzało się co do grosza. Nad rachunkami i płynnością firmy czuwają Łukasz i Ola oraz ściśle współpracująca z nimi Kasia (Grażynka, Ewa, Viola i Jola).

Piotr Miakinik, nasz „muzowy” grafik, wykazuje świętą cierpliwość, slu-

chając marudzenia w sprawie czcionek i kolorów, projektując dla nas plakaty, ulotki i wszystko, co oglądamy na papierze i na stronie. To on jest autorem naszej responsywnej witryny internetowej, tzn. takiej, którą można oglądać na smartfonach, z którymi spora część ludzkości już nawet śpi. Jest również autorem i wykonawcą pomysłu graficznego pieczęci teatralnej oraz z heroicznym wysiłkiem składa „do kupy” wszystkie nasze pomysły, z których rodzi się książeczka teatralna. Nasza publikacja ukazuje się w sierpniu, co oznacza, że cały lipiec ją składamy, uzgadniamy autorów zdjęć i porządkujemy teksty, które wcześniej musimy napisać. Cdn...

Małgorzata Życzkowska-Czesak



Kasia

Łukasz



Oli

Grażyna



Ewa

Viola



Jola

Piotr

Wystawa prac Joanny Kołowskiej „Dotknąć dźwiękiem symfonii barw”  
Zapraszamy do Klubu Pod Muzami w dniach 22.11.2016 - 22.01.2017

## Nagrodzona recenzja spektaklu „Sam, czyli przygotowanie do życia w rodzinie”

Czy zastanawiałeś się kiedyś, jak to jest być samotnym, odrzuconym przez społeczeństwo i bliskich? Spektakl „Sam, czyli przygotowanie do życia w rodzinie”, w reżyserii Jakuba Krofta i w wykonaniu aktorów z Wrocławskiego Teatru Lalek, idealnie o tym opowiada i dobrze obrazuje napiętą sytuację między rodzicami, a dziećmi w wielu polskich domach. Jak wiemy, okres dojrzewania bywa trudny, jednak dotyka on każdego młodego człowieka na ziemi. Niektórych ten czas porusza z całej siły, a innych tylko muśnię po policzku.

Spektakl opowiada o losach trzynastoletniego Samuela, klasowego prymusa, zlekceważonego przez kolegów i niezauważanego przez dziewczyny. Sam, typowy szkolny okularnik, dobrze się uczy i nie ma w domu większych problemów, co zmienia się z biegiem czasu. Rodzice nastolatka,

z pozoru dobrze dobrani, nagle ogłaszają, że biorą rozwód. Wtedy też do klasy Sama dochodzi nowa uczennica, która odwraca jego życie o 180 stopni. Chłopak z biegiem czasu zakochuje się w nowo poznanej dziewczynie i zaprasza ją na swoje urodziny, które okazują się porażką. Pod koniec przedstawienia następuje nagły zwrot akcji spowodowany wyznaniem nastolatki o jej powołaniu. Z kolei ojciec Sama zmienia partnerki jak rękawiczki, by w końcu znaleźć jedyną w swoim rodzaju panią z „programu o gotowaniu”. Za to matka Sama już na początku wiąże się z obcokrajowcem, by później wziąć z nim ślub, w którym uczestniczy cała rodzina, łącznie z chomikami.

Á propos chomików. Bardzo mnie zaciękał motyw tych zwierzątek, występujących w większości scen. Były one sumieniem Sama. Jeden z nich,

## Po prostu Japonia

Czy znamy Japonię? Ile o niej wiemy? Z lekcji geografii pamiętamy z pewnością, że to kraj usytuowany na zachodnim Pacyfiku. Tworzy go archipelag wysp i wysepek ciągnących się wzdłuż wschodnich wybrzeży Azji, w którego skład wchodzi cztery główne wyspy: Hokkaido, Honsiu, Siko-ku i Kiusiu oraz kilka tysięcy mniejszych wysepek. Ze względu na położenie geograficzne względem kontynentalnej Azji, Japonia nazywana jest Krajem Wschodzącego Słońca. Jest też inne znane określenie tego kraju - Kraj Kwitnącej Wiśni. Związane jest ono z drzewami wiśni sakura, których kwitnienie symbolizuje nadejście wiosny.

Powierzchnia Japonii pokryta jest górami, a najwyższym szczytem jest wulkan Fudzi. Japonia jest położona na styku płyt tektonicznych, w obrębie „ognistego pierścienia Pacyfiku”. Stałym więc zagrożeniem dla tego kraju są trzęsienia ziemi, wybuchy wulkanów i fale tsunami. Japonia jest krajem odległym od Polski zarówno pod względem geograficznym jak również kulturowym, może właśnie dlatego jego egzotyka jest dla wielu z nas bardzo pociągająca.

Polecamy relację z wycieczki marzeń Magdy Stęczniewskiej, Joanny Lewandowskiej oraz Pauliny Kruczek, które odwiedziły Japonię. W ciągu trzech tygodni udało im się zrealizować swoje plany i doświadczyć egzotyki tego kraju. Podczas kolejnego w cyklu „Spotkania z Ludźmi Gór” opowiedzą nie tylko o zachwycających zabytkach czy nowoczesnej architekturze, ale także o doświadczeniu Japonii „od kuchni”, czyli o tym, dlaczego warto zboczyć z utartych szlaków turystycznych i posiedzieć w lokalnej knajpce.

Zapraszamy 27 listopada (niedziela), o godz. 12:00 do sali kameralnej. Wstęp wolny.

KH

biały, doradzał chłopcu jak najlepiej, tymczasem drugi starał się nieco namieszać i przepchnąć chłopaka na złą stronę. Spektakl ukazuje również, jak system edukacji w szkole różni się od realnego życia. Możemy się z niego dowiedzieć, że nie wszystkiego nauczą nas w szkole i tego, że za wychowanie są odpowiedzialni rodzice. Może to brzmieć nieco banalnie, ale okazuje się, że w większości domów rodzice liczą na to, że szkoła dzieci nauczy i wychowa. Polecam to przedstawienie każdemu, bo przemawia ono do rozumu w nieszablony sposób. Na początku wydawało mi się, że spek-

## Dlaczego klasycy

1  
w księdze czwartej Wojny Peloponeskiej  
Tucydides opowiada dzieje swej  
nieudanej wyprawy

pośród długich mów wodzów  
bitem obłędem zarazy  
gęstej sieci intryg  
dyplomatycznych zabiegów  
epizod ten jest jak szpilka  
w lesie

kolonia ateriska Amfipolis  
wpadła w ręce Brazydasa  
ponieważ Tucydides spóźnił się z odsieczą

zapłacił za to rodzinnemu miastu  
dozgonnym wygnaniem

exulowie wszystkich czasów  
wiedzą jaka to cena

2  
generałowie ostatnich wojen  
jeśli zdarzy się podobna afera  
skomlą na kolanach przed potomnością  
zachwalając swoje bohaterstwo  
i niewinność

oskarżają podwładnych  
zawistnych kolegów  
nieprzyjrzane wiatry

Tucydides mówi tylko  
że miał siedem okrętów  
była zima  
i płynął szybko

3  
jeśli tematem sztuki  
będzie dzbanek rozbity  
mała rozbita dusza  
z wielkim żalem nad sobą

to co po nas zostanie  
będzie jak płacz kochanków  
w małym brudnym hotelu  
kiedy świtają tapety

Zbigniew Herbert

takl będzie nudny, oparty na jednym wątku. Zaskoczyło mnie to, że można tak autentycznie zobrazować trudną rodzinną sytuację. Ciekawym pomysłem było również przedstawienie poważnego tematu tzw. samotności człowieka w tłumie w formie komediowo-musicalowej. Dzięki niej spektakl nie przytłoczył młodych widzów ciężarem poruszonych problemów.

Jestem dumna, że prócz pustych przekazów, jakie mamy w dzisiejszych czasach, istnieją też i takie perełki.

Marcelina Klita (13 lat)  
Gimnazjum nr 4 im. Jana Pawła II w Lubinie

Zachęcamy Państwa do nadsyłania własnych recenzji ze spektakli, które prezentowane są na scenie

Centrum Kultury „Muza” w Lubinie. Najciekawsze nagrodzimy!

Opinie prosimy nadsyłać na e-mail: [promocja@ckmuza.pl](mailto:promocja@ckmuza.pl)